



Sygn. akt I NSNc 180/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący)

SSN Krzysztof Wiak (sprawozdawca)

Jarosław Wołodkiewicz (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa P. [...] S.A. z siedzibą w B.

przeciwko B. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 28 lipca 2021 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Okręgowego w Z. z 18 czerwca 2019 r., sygn. I Ca [...]

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

B. S. (dalej: wnioskodawczyni) 29 grudnia 2016 r. zawarła z P. Spółka Akcyjna z siedzibą w B. (dalej: powód) umowę pożyczki (umowa nr [...]) obejmującą kwotę 7.500 zł, na okres do 8 stycznia 2021 r. Zabezpieczeniem zwrotu

pożyczki był weksel in blanco, podpisany przez wnioskodawczynię 30 grudnia 2016 r.

Powód 24 kwietnia 2018 r. wniósł pozew o zasądzenie od wnioskodawczyni kwoty 13.305,14 zł z odsetkami umownymi za opóźnienie równymi dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 8 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że wnioskodawczyni poprzez podpisanie weksla zobowiązała się do zapłaty w dniu 7 kwietnia 2018 r. kwoty wskazanej na wekslu w wysokości 13.355,14 zł. Powód wypowiedział umowę pożyczki i wezwał wnioskodawczynię 8 marca 2018 r. do wykupu weksla. Wnioskodawczyni wpłaciła kwotę 50 zł i zaprzestała spłacania reszty zobowiązania.

Sąd Rejonowy w T. wydał w dniu 22 maja 2018 r. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (I Nc [...]).

Po skutecznym wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty Sąd Rejonowy w T. wyrokiem z 3 października 2018 r. (I C [...]), sprostowanym postanowieniem z 24 października 2018 r., uchylił nakaz zapłaty w całości i zasądził od wnioskodawczyni na rzecz powoda kwotę 4.328,53 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie równymi dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, lecz nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, liczonymi od dnia 8 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo ponad kwotę 4.328,53 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie równymi dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. W pozostałym zakresie umorzył postępowanie i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd pierwszej instancji częściowo uwzględnił powództwo, uznając, że wnioskodawczyni była zobowiązana do zwrotu kwoty pożyczki, przy czym dokonała już spłaty 3.314 zł przed wszczęciem procesu i 50 zł po wniesieniu pozwu. Sąd uwzględnił, że wnioskodawczyni nie kwestionowała faktu niespłacenia pozostałej kwoty pożyczki oraz opłaty przygotowawczej w wysokości 129 zł. Uznano jednak, że wnioskodawczyni słusznie zakwestionowała wysokość kosztów pozaodsetkowych – wynagrodzenia prowizyjnego (6.059 zł) oraz kosztów usługi „T.” (1.300 zł). Sąd pierwszej instancji stwierdził, że koszty te zostały określone w sposób zawyżony, w stałej zryczałtowanej kwocie, niezależnie od faktycznie

poniesionych wydatków. Powód nie wykazał przy tym, że opłaty te były niezbędne. Dodatkowo wskazano, że brak wniosku o udzielenie pożyczki uniemożliwia ustalenie, czy wnioskodawczyni rzeczywiście wyraziła zgodę na zakup usługi „T.”. Ciężar dowodu obciążał w tym zakresie powoda. Sąd Rejonowy w T. uznał powyższe klauzule umowne, określające wysokość kosztów pozaodsetkowych, za abuzywne, a co za tym idzie – bezskuteczne w stosunku do stron umowy.

Powód wniósł apelację od powyższego wyroku.

Sąd Okręgowy w Z. w wyroku z 18 czerwca 2019 r. (I Ca [...]) zmienił zaskarżony wyrok w pkt. I, II i IV w ten sposób, że uchylił nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym 22 maja 2018 r. przez Sąd Rejonowy w T. (I Nc [...]) i zasądził od wnioskodawczyni na rzecz powoda kwotę 13.255,14 zł z odsetkami umownymi za opóźnienie równymi dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, lecz nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, liczonymi od 8 kwietnia 2018 r. Sąd drugiej instancji zasądził również od wnioskodawczyni koszty procesu.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Okręgowy w Z. wskazał, że pozaodsetkowe koszty pożyczki nie przekraczały maksymalnej stawki, określonej w art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1083, dalej: u.k.k.). Postanowienia umowne nie skutkowały przekroczeniem ustawowego limitu, a zatem były dopuszczalne w ramach swobody umów. Zdaniem Sądu drugiej instancji, dopuszczalne jest ustalenie pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości równej lub niższej od ustalonej na podstawie art. 36a ust. 1 i 2 u.k.k. Oznaczenie ich w takiej wysokości samo w sobie nie stanowi niedozwolonego postanowienia umownego. Co więcej, powołując się na treść przepisu art. 385¹ § 1 k.c. Sąd Okręgowy w Z. uznał, że wynagrodzenie prowizyjne przewidziane w zawartej przez strony umowie, z uwagi na swoją wysokość oraz istotne znaczenie ekonomiczne dla powoda jako pożyczkodawcy, stanowiło jedno z głównych świadczeń stron umowy. Uznano również, że to nie powoda obciążał obowiązek wykazania, że wnioskodawczyni złożyła wniosek o udostępnienie w umowie dodatkowej usługi „T.”. Poza sporem było bowiem, że wnioskodawczyni zawarła umowę obejmującą również zobowiązania wynikające z tej usługi. Tym samym to ją obciążał obowiązek wykazania, że zawarcie umowy tej treści nie było

jej intencją. Z uwagi na to, że wnioskodawczyni nie przeprowadziła dowodu na tę okoliczność, sąd uznał umowę za obowiązującą strony we wskazanym zakresie.

Pismem z 28 lipca 2020 r. Prokurator Generalny wniósł skargę nadzwyczajną od wyroku Sądu Okręgowego w Z. z 18 czerwca 2019 r. Zaskarżył on w nim wskazane orzeczenie w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 30, art. 64 ust. 1 i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 486 ze zm.), takich jak godność człowieka i prawo do własności oraz ochrona konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, przez zasądzenie od wnioskodawczyni kwoty prowizji w wysokości 6.059,00 zł i wynagrodzenia za usługę „T.” w wysokości 1.300,00 zł wynikających z zawartej przez nią z powodem umowy pożyczki bez sprawdzenia, czy zapisy umowy w tym zakresie miały nieuczciwy charakter, w sytuacji gdy klauzule te godzą w równowagę kontraktową stron tej umowy i ustanawiają zobowiązania wnioskodawczyni w sposób radykalnie nieadekwatny do wzajemnych świadczeń przedsiębiorcy i ponoszonych przez niego kosztów, co skutkuje bezpodstawnym wzbogaceniem się powoda, a narusza prawo do własności i związane z nim prawo godności wnioskodawczyni jako konsumenta.
2. naruszenie w sposób rażący prawa, tj.:
 1. art. 36a u.k.k. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że określenie w umowie pożyczki kosztów pozaodsetkowych na poziomie nieprzekraczającym maksymalnego pułapu określonego w art. 36a u.k.k. skutkuje automatycznie ustaleniem, iż postanowienia umowne sformułowane zgodnie z tym przepisem nie mogą być uznane za abuzywne, a zatem wyłączają możliwość i obowiązek kontroli przez Sąd postanowień umowy pod kątem ich abuzywności, stanowiąc swoistego rodzaju przepis *lex specialis* wyłączający możliwość stosowania art. 385¹ § 1 k.c., w sytuacji, gdy przepis art. 36a u.k.k. nie określa sam w sobie praw i obowiązków stron umowy, lecz poprzestaje na ograniczeniu ich swobody

ustalenia pozaodsetkowych kosztów kredytu powyżej pewnego poziomu i nie wyłącza obowiązku Sądu weryfikacji, czy takie ustalenie ma w konkretnej sprawie nieuczciwy charakter pomimo, że zostało ustalone poniżej określonego prawnie pułapu, w sytuacji, gdy w umowie pożyczki gotówkowej nr [...] z 29 grudnia 2016 r. wysokość kosztów pozaodsetkowych w postaci prowizji w kwocie 6.059,00 zł i wynagrodzenia za „T.” w wysokości 1.300,00 zł została określona na poziomie 7.359,00 zł, a kwota pożyczki to 7.500,00 zł, więc stosunek kwoty tych kosztów do wysokości rzeczywiście udzielonych wnioskodawczyni środków stanowi niedozwolone zastrzeżenie umowne, gdyż prowadzi do istotnej i niczym nieuzasadnionej nierównowagi obowiązków stron na niekorzyść wnioskodawczyni – jako konsumenta;

2. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 720 § 1 k.c., poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że wynagrodzenie prowizyjne określone w umowie pożyczki stanowiło jedno z głównych świadczeń stron, co wyklucza możliwość badania tego rodzaju postanowienia przez pryzmat kryteriów określonych w zdaniu pierwszym art. 385¹ § 1 k.c., w sytuacji gdy za główne uznawane są świadczenia stron objęte postanowieniami przedmiotowo istotnymi danej umowy (*essentialia negotii*), a więc świadczenia, które zmierzają do osiągnięcia celu umowy i pozwalają na identyfikację określonego typu stosunku prawnego, natomiast zastrzeżenie prowizji w umowie pożyczki nie jest jej konstytutywnym i doniosłym elementem przedmiotowym, bowiem z przepisu art. 720 § 1 k.c., nie wynika, by istotą tej umowy, a więc i jej postanowieniem głównym, pozostawał obowiązek wniesienia opłaty (prowizji) za udzielenie pożyczki, czy czynności związane z zawarciem umowy pożyczki;
3. art. 385¹ § 4 k.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że to wnioskodawczynię obciążał obowiązek wykazania, że nie złożyła wniosku o zastosowanie w umowie dodatkowej usługi „T.”, a w konsekwencji wobec niepodołania temu obowiązkowi brak jest podstaw do uznania postanowień umowy pożyczki w zakresie wynagrodzenia za tę usługę za niedozwolone,

podczas gdy powód dochodząc kwoty wynagrodzenia za usługę „T.”, która miała charakter fakultatywnego elementu umowy pożyczki, wskazywał, że była pobierana od wnioskodawczynie, która indywidualnie wyraziła na nią zgodę we wniosku o udzielenie pożyczki, stąd ciężar dowodu, iż postanowienie umowy zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywał na powodzie, a wobec niewykazania powyższego, zasadne było uznanie i w tej części postanowień umownych za niedozwolone.

W oparciu o powyższe zarzuty, autor skargi nadzwyczajnej wniósł o uchylenie powyższego wyroku Sądu Okręgowego w Z. z 18 czerwca 2019 r. (I Ca [...]) w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny zaznaczył, że wprowadzenie przez powoda opłat we wskazanej w umowie wysokości godziło w dobre i uczciwe praktyki kupieckie oraz w sposób rażąco naruszało interes wnioskodawczynie jako konsumenta. Wobec powyższego wydanie orzeczenia, które nakazuje wnioskodawczynie zapłatę należności wynikających z zapisów umowy – z uwagi na niedopuszczalną w uczciwym obrocie skalę dysproporcji świadczeń wzajemnych stron wynikających z umowy, przy jednoczesnym braku jakiegokolwiek obiektywnej relacji ekwiwalentności - jest oczywiście niesprawiedliwe i narusza zasadę pochodną zaufania obywatela do Państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego.

W dalszej części uzasadnienia autor skargi nadzwyczajnej zwrócił uwagę, że w zestawieniu z wysokością udzielonej pożyczki pozostałe jej koszty są rażąco wygórowane i nie mają uzasadnienia w kontekście zysków powoda i prowadzonej działalności. Podstawowym zarobkiem w przypadku umowy pożyczki są bowiem z reguły odrębnie pobierane odsetki umowne.

Prokurator Generalny podkreślił ponadto, że Sąd Okręgowy w Z. mylnie przyjął, iż prowizja powoda określona w umowie pożyczki (w wysokości 6.059 zł) stanowiła jedno z głównych świadczeń stron z uwagi na wysokość i istotne znaczenie ekonomiczne dla powoda, co wykluczyło możliwość zastosowania przepisu art. 385¹ § 1 k.c. do postanowień umownych ją określających. Prokurator

Generalny uznał bowiem, że istotne postanowienia umowy, będącej przedmiotem niniejszej sprawy, pozwalające zidentyfikować także jej świadczenia główne, powinny być interpretowane poprzez odniesienie do *essentialia negotii* umowy pożyczki, w rozumieniu art. 720 § 1 k.c. Do tych składników nie zalicza się odpłatności, a sama umowa pożyczki nie jest uznawana za umowę wzajemną. Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego Prokurator Generalny podkreślił, że w szczególności ekwiwalentem tym nie jest ewentualna opłata pożyczkobiorcy w postaci odsetek, prowizji lub innej. Pozostałe świadczenia, w tym właśnie wynagrodzenie pożyczkodawcy, stanowią natomiast świadczenia uboczne. Zastrzeżenie prowizji w umowie nie jest jej konstytutywnym i doniosłym elementem przedmiotowym, ponieważ typowym wynagrodzeniem dla pożyczkodawcy z tytułu korzystania z jego kapitału są odsetki, nie zaś prowizja, która jest odzwierciedleniem kosztów zawarcia samej umowy.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej zarzucono również, że Sąd Okręgowy w Z. uchylił się od rozważenia, czy postanowienia umowne, które określają wysokość wynagrodzenia prowizyjnego, zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W ocenie Prokuratora Generalnego analiza przytoczonych zapisów umowy powinna prowadzić do wniosku, iż nie spełniały one warunku jednoznaczności. Nie można zatem przyjąć, aby przeciętny konsument mógł ustalić lub zweryfikować wysokość wynagrodzenia prowizyjnego, a tym samym wysokość swojego zobowiązania. W konsekwencji wykluczone jest stwierdzenie, że konsument miał pełną świadomość i pełne rozeznanie wysokości obciążających go świadczeń, co umożliwiłoby uznanie ich za jednoznaczne. Oceniając, czy zastosowana w umowie klauzula miała charakter niedozwolony, autor skargi nadzwyczajnej – za orzecznictwem Sądu Najwyższego – wskazał, że znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami wówczas, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktując go w sposób sprawiedliwy i słuszny oraz uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi.

Prokurator Generalny uznał w związku z powyższym, że dodatkowe koszty pożyczki, które obejmują wynagrodzenie prowizyjne i koszty „T.” zostały w niniejszej sprawie określone na zawyżonym, nieznajdującym żadnego uzasadnienia, poziomie. Opłaty te zostały bowiem ustalone w stałej zryczałtowanej kwocie, niezależnie od faktycznie poniesionych wydatków. Doprowadziło to do braku ekwiwalentności świadczeń stron umowy pożyczki i skutkowało bezpodstawnym wzbogaceniem się powoda. Zdaniem autora skargi nadzwyczajnej, pożyczkodawca wprowadził do umowy taki obowiązek pożyczkobiorcy, którego nie mógł nałożyć w tym wymiarze w postaci należnych odsetek od kapitału. Prowadziło to do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych i stanowiło próbę ukrycia rzeczywistego oprocentowania pożyczki. W skardze nadzwyczajnej podkreślono ponadto, że postanowienia dotyczące prowizji i postanowienia obejmujące usługę „T.” nie były uzgadniane indywidualnie z wnioskodawczynią. Nie miała ona żadnego wpływu na ich treść, lecz zostały one jej narzucone w ramach stosowanego przez powoda wzorca umowy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna jest uzasadniona i wobec tego zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 89 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154, dalej: u.SN), jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojkowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

- 1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, lub
- 2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub
- 3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

- a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Stosownie do art. 115 § 1 u.SN, w okresie 3 lat od dnia wejścia w życie ustawy skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po 17 października 1997 r.

Przepis art. 115 § 1a u.SN stanowi, że skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed wejściem w życie ustawy, może być wniesiona przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich.

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19, wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20, wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednej z przesłanek szczególnych – uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Ponadto, skarga nadzwyczajna musi nawiązywać do przesłanki ogólnej, wskazanej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, która wymaga równoczesnego wykazania, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej funkcją ochronną w ujęciu Konstytucji, tj. z jednej strony,

z dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji, zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19). Ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), a przez to stabilności prawa, należy do fundamentów demokratycznego państwa prawnego i znajduje głębokie uzasadnienie aksjologiczne. Z tego względu – jak wskazuje się w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC) – nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującym fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych, niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwości (wyrok ETPC z 24 lipca 2003 r., *Riabykh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99). Nie mogą przy tym inicjować *de facto* dodatkowej kontroli instancyjnej. Dopuszczalny na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka środek kontroli musi wobec tego sprawiedliwie wyważyć między prywatnymi interesami a ochroną pewności prawa, w tym ochroną powagi rzeczy osądzonej, od których zależy efektywność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, by służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne, by wzgląd na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20 i z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19).

Prokurator Generalny zarzucił wyrokowi Sądu Okręgowego w Z. z 18 czerwca 2019 r. (I Ca [...]) naruszenie w sposób rażący przepisów prawa materialnego poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (art. 89 § 1 pkt 2 u.SN). Szczegółowe ustosunkowanie się do podniesionych zarzutów wymaga na wstępie wyjaśnienia, że ustawodawca nie wprowadził definicji legalnej „rażącego naruszenia prawa”, a co za tym idzie, interpretacja powyższego pojęcia musi

opierać się na wykładni przyjętej na gruncie dotychczasowego orzecznictwa i poglądów doktryny. Sąd Najwyższy rozpoznając dotychczasowe skargi nadzwyczajne, w przypadku których pojawił się powyższy zarzut, wskazywał, że należy przez niego rozumieć „(...) naruszenie prawa na tyle wyraźne, że do jego ustalenia nie jest konieczne prowadzenie złożonych procesów intelektualnych” (np. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 grudnia 2020 r., I NSNc 34/20 i z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 44/19). Powyższa przesłanka była również poddawana wykładni w ramach rozpoznawania kasacji w sprawach karnych. Sąd Najwyższy podkreślał, że „[r]ażące naruszenie prawa z reguły jest wyrazem ewidentnego i jasno uchwytnego błędu w interpretowaniu prawa” (postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lutego 2009 r., V KK 410/08), jak również, iż „[o] „rażącym naruszeniu prawa” (...) można mówić jedynie wówczas, gdy przyjęty rezultat wykładni nie uwzględnia należycie istotnych przesłanek rozumowania, zawiera wewnętrzne sprzeczności, stanowi wyraz dowolności poglądów w tym sensie, iż bez należytego uzasadnienia – a tym samym bez rozważenia wyników osiągniętych za pomocą innych metod wykładni – preferuje wynik wykładni osiągniętej jedną z metod przyjętych w teorii prawa” (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2004 r., V KK 68/04).

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzut naruszenia w sposób rażący przez Sąd Okręgowy w Z. w wyroku z 18 czerwca 2019 r. przepisów art. 36a u.k.k. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że określenie w umowie pożyczki kosztów pozaodsetkowych, na poziomie nieprzekraczającym maksymalnego pułapu określonego w art. 36a u.k.k., skutkuje automatycznie ustaleniem, iż postanowienia umowne sformułowane zgodnie z tym przepisem, nie mogą być uznane za abuzywne. Skutkowało to tym, że wysokość kosztów pozaodsetkowych w postaci prowizji w kwocie 6.059,00 zł i wynagrodzenia za usługę „T.” w wysokości 1.300,00 zł została określona na poziomie 7.359,00 zł, a kwota pożyczki wynosiła 7.500,00 zł, co oznacza, że stosunek kwoty tych kosztów do wysokości rzeczywiście udzielonych wnioskodawczyni środków stanowił niedozwolone zastrzeżenie umowne, gdyż prowadził do istotnej i niczym nieuzasadnionej nierównowagi obowiązków stron na niekorzyść wnioskodawczyni jako konsumenta.

Spór interpretacyjny dotyczy postanowień umownych związanych z dopuszczalną wysokością pozaodsetkowych kosztów kredytu, przez które – zgodnie z przepisem art. 5 pkt 6a u.k.k. – rozumie się wszystkie koszty, które konsument ponosi w związku z umową o kredyt konsumencki, z wyłączeniem odsetek. W art. 36a u.k.k. ustawodawca określił sposób ustalania maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu (ust. 1), jak również wprowadził regułę, że pozaodsetkowe koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu (ust. 2). Ponadto, pozaodsetkowe koszty kredytu wynikające z umowy o kredyt konsumencki nie należą się w części przekraczającej maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu obliczone w sposób określony w ust. 1 lub całkowitą kwotę kredytu (ust. 3).

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Prawidłowa wykładnia powołanych przepisów oraz ustalenie ich wzajemnych relacji potwierdza zasadność zarzutów postawionych przez autora skargi nadzwyczajnej. Powinna prowadzić do konkluzji, że aplikacja wywiedzionych drogą wykładni norm prawnych do ustalonego w sprawie stanu faktycznego nie stoi na przeszkodzie badaniu czy klauzule umowne, określone w umowie, którą wnioskodawczyni zawarła z powodem, mają charakter niedozwolony. Przemawiają za tym następujące argumenty.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy w Z. błędnie uznał, iż przepis art. 36a u.k.k. stanowi *lex specialis* w stosunku do normy wyrażonej w przepisie art. 385¹ § 1 k.c., a zastosowanie go wyklucza abuzywny charakter klauzuli umownej. Pomędzy powołanymi przepisami nie zachodzi bowiem stosunek specjalności (*lex specialis derogat legis generalis*), a postanowienia zawarte w umowie kredytowej mogą być uznane – niezależnie – zarówno za sprzeczne z ustawą (art. 36a u.k.k.), jak i za niedozwolone ze względu na to, że kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi

obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385¹ § 1 k.c.). Przepis art. 36a u.k.k. pozwala bowiem określić jedynie maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu. Przekroczenie tej granicy będzie stanowiło zatem bezpośrednie naruszenie przepisów ustawowych, a co za tym idzie, w takiej sytuacji zbędne jest szczegółowe badanie postanowień umowy w kontekście wystąpienia klauzul abuzywnych, które łączyłoby się jeszcze z potrzebą dalszej weryfikacji tego czy treść umowy kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie oznacza to jednak wyeliminowania możliwości oceny klauzul zawartych w umowie jako niedozwolonych postanowień, na podstawie przesłanek wskazanych w art. 385¹ § 1 k.c., w sytuacji, gdy koszty pozaodsetkowe nie przekroczyły granicy wyznaczonej treścią art. 36a u.k.k. W konsekwencji, stwierdzenie, że powód nie określił w umowie wartości kosztów pozaodsetkowych z naruszeniem przepisu art. 36a u.k.k., nie oznacza automatycznie, że klauzula ta nie stała w sprzeczności z normą wynikającą z art. 385¹ § 1 k.c. Takiego wniosku nie podważają wyniki wykładni językowej, systematycznej lub funkcjonalnej. Przemawia za nim również dotychczasowe orzecznictwo, w którym wyraźnie rozgranicza się podstawy prawne dla stwierdzonej sprzeczności postanowień umownych z przepisami prawa oraz uznania ich za niedozwolone. Jak słusznie wskazuje się w judykaturze – postanowienia wzorca umownego, które są sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami ustawy, nie mogą zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne, w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (np. uchwała Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10; postanowienie Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2011 r., I CSK 218/10; wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15). Co więcej, okoliczność, że postanowienia umowne zasadniczo mieściły się w granicach określonych ustawą, nie wyklucza uznania ich za niedozwolone w stosunkach z konsumentami (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 września 2020 r., II CNP 1/20). Podobnie, w literaturze przedmiotu prezentowany jest pogląd, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie tylko powinny mieścić się w limicie określonym w art. 36a u.k.k., ale także nie naruszać regulacji dotyczących klauzul abuzywnych. W konsekwencji powołany przepis nie stoi na przeszkodzie kontrolowaniu przez sąd zastrzeżonych w umowie o kredyt

konsumencki pozaodsetkowych kosztów kredytu – w kontekście ich ewentualnej nieuczciwości. Kontrola ta powinna odbywać się z uwzględnieniem przepisu art. 3 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L 1993 Nr 95, s. 29). Zgodnie z nim, warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Przez taką nierównowagę, w powyższym kontekście rozumieć należy m.in. takie określanie wysokości kosztów pozaodsetkowych, które obciąża konsumenta kosztami nieproporcjonalnymi w stosunku do świadczeń i do kwoty kredytu (por. J. A. Antoniuk, *Dopuszczalność badania abuzywności postanowień umownych dotyczących pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego*, Monitor Prawniczy 2021, nr 5, Legalis).

Ocena, czy dana klauzula umowna miała charakter niedozwolony, musi opierać się na przesłankach określonych w art. 358¹ § 1 zd. 1 k.c., tj. powinna prowadzić do ustalenia czy prawa i obowiązki konsumenta zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Rażącym naruszeniem interesów będzie nieusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków konsumenta – na jego niekorzyść. Sprzeczność z dobrymi obyczajami sprowadza się natomiast do zmierzania do naruszenia równorzędności stron stosunku prawnego i nierównego rozkładania uprawnień i obowiązków pomiędzy partnerami umowy (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 września 2020 r., II CNP 1/20; podobnie: wyrok Sądu Najwyższego z 13 sierpnia 2015 r., I CSK 611/14). Za niedozwoloną klauzulę umowną uznać można zatem m.in. pobieranie przez kredytodawców kredytu konsumenckiego opłat zbyt wysokich i niczym nieuzasadniających tej wysokości. Za słuszny należy uznać pogląd, zgodnie z którym ocena abuzywności postanowień umownych, które odnoszą się do pozaodsetkowych kosztów kredytu, powinna być zatem dokonana pod kątem ich ekwiwalentności w stosunku do poniesionych przez kredytodawcę kosztów. Kredytodawca powinien wykazać, że powyższe koszty odpowiadają w rzeczywistości poniesionym przez niego kosztom (J. R. Antoniuk, *Dopuszczalność...*, Legalis). Jeżeli okaże się, że w wyniku danego ustalenia

wysokości kosztów pozaodsetkowych dojdzie do nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków konsumenta (na jego niekorzyść), a wysokość prowizji będzie *de facto* stanowiła zawołane wynagrodzenie kredytodawcy, którego funkcję powinny pełnić przewidziane w umowie odsetki, należałoby uznać wspomnianą klauzulę za niedozwoloną.

W orzecznictwie zwraca się ponadto uwagę na tzw. test przyzwoitości, który ma ułatwić ocenę, czy w danym przypadku zastosowana klauzula ma charakter abuzywny. Polega on na „zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone; jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się on – na podstawie ogólnych przepisów – w lepszej sytuacji, należy uznać je za nieuczciwe” (wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14).

Przy ocenie, czy zastosowana przez powoda klauzula mogła mieć charakter abuzywny, należy wziąć pod uwagę to, że „analiza rozkładu obowiązków umownych musi być dokonana w kontekście całości okoliczności sprawy. Nie można poprzestać na literalnym brzmieniu klauzuli. Trzeba jeszcze rozważyć jakie konsekwencje wywołuje ona na płaszczyźnie danego stanu faktycznego. (...). Nieraz bowiem całkiem niepozorne postanowienie umowy powoduje znaczne zwichnięcie całej struktury konkretnego stosunku obligacyjnego” (zob. Ł. Węgrzynowski, *Niedozwolone postanowienia umowne jako środek ochrony słabszej strony umowy obligacyjnej*, Warszawa 2006, s. 124). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 30 czerwca 2020 r. (III CSK 343/17), dla oceny abuzywności postanowień umownych istotne znaczenie będzie miała nie tylko ich treść, ale również okoliczności zawarcia umowy i transparentność tych postanowień – tj. ich jednoznaczność i zrozumiałość. Biorąc to wszystko pod uwagę, konieczne jest przeanalizowanie postanowień umowy, uwzględniając m.in. okoliczność, że wnioskodawczyni nie była podmiotem profesjonalnym, a przez to stanowiła słabszy podmiot stosunku obligacyjnego, a także czy wnioskodawczyni została odpowiednio poinformowana o wysokości wiążących ją opłat i sposobu ich naliczania. Wszystkie te okoliczności powinny być ponownie przeanalizowane przez Sąd Okręgowy w Z..

Przeciwko dopuszczalności uznania postanowień umowy za niedozwolone mogłoby przemawiać wyłączenie zawarte w art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., zgodnie z którym ocena taka „nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny”. Błędna wykładnia tego przepisu przez Sąd Okręgowy w Z. doprowadziła do jego niewłaściwego zastosowania, tj. przyjęcia, że kwestia wysokości kosztów pozaodsetkowych, w postaci wynagrodzenia prowizyjnego, zalicza się do postanowień, które określają główne świadczenia stron. Miało to eliminować możliwość badania tego rodzaju postanowień poprzez pryzmat kryteriów wynikających z przepisu art. 385¹ § 1 k.c. Odrzucając takie stanowisko, słusznie jednak zwraca się uwagę w orzecznictwie i literaturze przedmiotu, że dyspozycja powyższego przepisu obejmuje postanowienia „określające” główne świadczenia, a nie „dotyczące” takich świadczeń. Co za tym idzie, odnosić się będzie do elementów przedmiotowo istotnych umowy (*essentialia negotii*), a nie tych, które mają jedynie charakter posilkowy względem postanowień, które definiują istotę stosunku zobowiązaniowego (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Legalis nr 966197; W. Popiołek, *Komentarz do art. 385[1] k.c.*, w: K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz, t.1*, Warszawa 2020, Legalis).

Dla ustalenia zakresu „głównych świadczeń stron” umowy należy odwołać się do regulacji kodeksowej określającej elementy przedmiotowo istotne umowy pożyczki. Zgodnie z art. 720 § 1 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Na podstawie tej regulacji, do głównych świadczeń umowy pożyczki zalicza się: udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres (w przypadku pożyczkodawcy) oraz zwrot tych środków (ze strony pożyczkobiorcy). Nie należy zatem szukać dodatkowych kryteriów o charakterze ogólnym, które ograniczałyby poszukiwanie związku danego postanowienia z głównym świadczeniem strony (zob. K. Zagrobelny, *Komentarz do art. 385[1] k.c.*, w: E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2019, Legalis).

Charakter postanowień posiłkowych mogą mieć właśnie prowizje i dodatkowe opłaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2004 r., I CK 472/03; por. także A. Olejniczak, *Komentarz do art. 385[1] k.c.*, w: A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna*, LEX 2014). W konsekwencji, za zasadny należy uznać również zarzut błędnej wykładni przepisów art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 720 § 1 k.c. w zaskarżonym wyroku.

Autor skargi nadzwyczajnej podniósł ponadto zarzut dotyczący ciężaru dowodu na okoliczność, że wnioskodawczyni nie złożyła wniosku o zastosowanie w umowie dodatkowej usługi „T.”. Zgodnie z przepisem art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Biorąc pod uwagę, że usługa „T.” miała charakter fakultatywny, to na powódzie spoczywał obowiązek wykazania, że takie postanowienie umowy zostało uzgodnione indywidualnie. Warto jednocześnie dodać, że zgodnie z przyjętym orzecnictwem Sądu Najwyższego, „[d]o uznania postanowienia za indywidualnie uzgodnione nie wystarcza ustalenie, iż cała umowa była przedmiotem negocjacji, ale należało ustalić, iż przedmiotem negocjacji (indywidualnych ustaleń) było konkretnie jej postanowienie, które potencjalnie może zostać uznane za niedozwolone” (wyrok Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2019 r., IV CSK 443/18).

Osobno Prokurator Generalny zarzucił wyrokowi Sądu Okręgowego w Z. z 18 czerwca 2019 r. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, wynikających z przepisów art. 30, art. 64 ust. 1 i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Za zasadny należy uznać zarzut naruszenia normy wynikającej z art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z którym władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa.

Jak zostało to już wcześniej wykazane, wykładnia przepisów przyjęta przez Sąd Okręgowy w Z. prowadziła do naruszenia prawa w sposób rażący, przez co uniemożliwiła dokonanie prawidłowej oceny postanowień zawartych w umowie kredytu konsumenckiego z uwzględnieniem przepisów regulujących niedopuszczalność stosowania klauzul niedozwolonych. Zaniechanie

przeprowadzenia weryfikacji czy w treści umowy nie znalazły się postanowienia, które kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, bez wątpienia pozbawiło wnioskodawczynię ochrony wynikającej z powyższej normy konstytucyjnej. Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, „konsument jest słabszą stroną stosunku prawnego i z tej racji wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 r., P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53). Celem tej ochrony jest nie tyle faworyzowanie konsumentów, co tworzenie rozwiązań prawnych, które pozwolą urzeczywistnić zasadę równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 11 lipca 2011 r., P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53 i z 15 marca 2011 r., P 7/09, OTK-A 2011 nr 2, poz. 12). Z tego względu organy państwa, w tym również sądy powszechne, zobowiązane są do podejmowania działań w celu ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03, Legalis nr 62322; z 13 września 2005 r., K 38/04, Legalis nr 70398; z 13 września 2011 r., K 8/09, Legalis nr 366941; wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20). Pozbawienie konsumenta takiej ochrony, w sytuacji dopuszczenia w umowie kredytu konsumenckiego takich klauzul niedozwolonych, które rażąco naruszają prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, prowadzi do naruszenia normy z art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Samo stwierdzenie zaistnienia przesłanek szczególnych, w niniejszej sprawie wyrażające się tym, że zaskarżone orzeczenie narusza normę konstytucyjną wyprowadzoną z art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (art. 89 § 1 pkt 1 u.SN) oraz w sposób rażący narusza prawo (art. 89 § 1 pkt 2 u.SN), nie jest jeszcze wystarczające dla jego wyeliminowania z obrotu prawnego. W dalszej kolejności należy bowiem ustalić czy uchylenie zaskarżonego wyroku jest „konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (art. 89 § 1 *in principio* u.SN). Przesłanka ta powinna być interpretowana zgodnie z zasadą ustrojową wyrażoną w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej ma charakter kompleksowy. Na jej treść składają się inne zasady pochodne, m.in. zasada zaufania obywatela do państwa i zasada bezpieczeństwa prawnego jednostki (por. P. Tuleja, *Komentarz do art. 2*, w: M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP, t. 1, Komentarz do art. 87-243*, Warszawa 2016, s. 223-228). Prokurator Generalny wskazał, że z zasady określonej w art. 2 Konstytucji wywodzona jest konieczność zapewnienia bezpieczeństwa prawnego jednostki, pewności co do prawa, przewidywalności stanowionego prawa, lojalności państwa względem obywateli, co powinno budować zaufanie jednostki do Państwa. Bezpieczeństwo prawne obywateli winno być przy tym rozumiane nie tylko formalnie, jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczenie dóbr życiowych i interesów człowieka. Zgodzić trzeba się przy tym z autorem skargi nadzwyczajnej, że jej celem nie jest „tylko doprowadzenie do formalnej zgodności z prawem kwestionowanych orzeczeń, ale także realizacja zasady sprawiedliwości społecznej” (s. 9).

Na podstawie tych ogólnych stwierdzeń Prokurator Generalny doszedł do słusznego wniosku, że „[n]ormy chroniące konsumentów, realizujące przedmiotowe zasady, mają więc na celu zapewnienie równowagi między profesjonalnym uczestnikiem obrotu, jakim jest przedsiębiorca, a konsumentem” (s. 10). Takie ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta, które może naruszać dobre obyczaje i skutkować rażącym naruszeniem jego interesów, powinno podlegać efektywnej kontroli sądowej. Tymczasem sposób zastosowania obowiązujących przepisów w niniejszej sprawie, oceniony jako łączący się z rażącym naruszeniem prawa, poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, pozbawił wnioskodawczynię należytej ochrony. Wobec powyższego, zasadnym jest uznanie, że pozbawienie ochrony konsumenta – słabszej strony umowy kredytowej – wymaga podjęcia działań zmierzających do przywrócenia równowagi w stosunkach społecznych. Z tego względu uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Z. z 18 czerwca 2019 r. (I Ca [...]) w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej,

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 u.SN orzekł, jak w sentencji.